

UNIwersytet ARTYSTYCZNY W POZNANIU  
WYDZIAŁ ARCHITEKTURY I WZORNICTWA

**PRZESTRZEŃ PRZYJAZNA MAŁYM PACJENTOM I ICH RODZINOM.**  
PROJEKT PRZEBUDOWY SZPITALA DZIECIĘCEGO PRZY UL. NOWOWIEJSKIEGO W POZNANIU

STRESZCZENIE.  
INŻYNIERSKO-MAGISTERSKIEJ PRACY DYPLOMOWEJ NAPISANEJ  
POD KIERUNKIEM DR INŻ.ARCH. EUGENIUSZA SKRZYPCZAKA  
AUTORKA: ANNA STOJČEV

Niniejszy projekt dyplomowy jest próbą wyjścia naprzeciw potrzebom człowieka jako najistotniejszego twórcy i odbiorcy przekształcanego przestrzeni w odniesieniu do problemu modernizacji szpitalnictwa dziecięcego, który jest ogromny i ma zasięg globalny. Jest także próbą zmierzenia się z istniejącymi problemami szpitali dziecięcych poprzez zaprojektowanie zmian architektonicznych (funkcjonalnych, estetycznych, bytowych), na przykładzie przebudowy istniejącej jednostki opieki medycznej, *Szpitala Dziecięcego przy ul. Nowowiejskiego 54/56 w Poznaniu*, przeznaczonej dla dzieci przebywających w odosobnieniu szpitalnym. Tak, aby mali pacjenci mogli zdrowieć w sprzyjających, ale również godnych warunkach. Na podstawie licznych badań udowodnione jest bowiem, że aspekt psychologiczny ma ogromne znaczenie w rekonwalescencji, a pobyt w szpitalu nie może odbiegać standardem od postępu medycyny i posiadanej, stale pogłębiającej się wiedzy. Zgodnie z definicją WHO *dobry stan zdrowia nie powinien i nie jest kojarzony tylko i wyłącznie z dostępem do opieki medycznej, ale z czynnikami, których znaczna ilość odnosi się do środowiska, otoczenia i naszej pozycji w społeczeństwie*. Holistyczne podejście do choroby, pomoc chorym, empatia stanowią zawsze bezcenną wartość. Analizując elementy rekonwalescencji okazuje się, że oprócz profesjonalnej opieki medycznej, nieocenione są także aspekty psychologiczne i pozamedyczne elementy motywujące do powrotu do zdrowia. Należą do nich między innymi: widoki z sali pacjenta, kontakt z naturą, dostęp do naturalnego światła, poczucie przynależności, realizacja podstawowych potrzeb... Właśnie w odniesieniu do tych czynników, można wykorzystać terapeutyczne funkcje architektury i traktować ją jako narzędzie do uleczenia szpitala (czego próbą jest niniejsza praca). Bowiem opieka medyczna nie może być odseparowana od architektury, w której się jej udziela. Jakość przestrzeni w tego typu budynkach wpływa na jej wynik, a działanie designu i trafnych rozwiązań projektowych jest niezwykle istotną częścią procesu leczenia...

W przypadku dzieci należy brać pod uwagę nieco inne aspekty niż podczas leczenia osób dorosłych. Mają one bowiem inne potrzeby oraz priorytety i w odmienny sposób przeżywają nietypowe dla nich doświadczenia. Ponadto, wiek lub stan zdrowia w znacznej mierze uzależnia ta grupę od codziennych opiekunów co stanowi dodatkowe wyzwanie. Gdy dziecko staje się pacjentem, następuje degradacja funkcjonowania całego otoczenia (zaniedbanie rodzeństwa, obowiązków domowych, pracy). Mali pacjenci mogą zdrowieć jedynie w warunkach odpowiednich, a gdy szpital ich nie spełnia, oprócz medycznych i psychologicznych aspektów, poruszana zostaje także (równie istotna) kwestia ekonomiczna – szybszy powrót do zdrowia jest tańszy!

Szpital przy ul. Nowowiejskiego wchodzi w skład Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu, w którym w ciągu roku hospitalizowanych jest 22 tysiące małych pacjentów oraz udzielanych jest 90 tysięcy porad specjalistycznych. Posiada kilkanaście oddziałów dla chorych dzieci od 0-18 lat. Na obiekt, który stanowi bazę dla niniejszej pracy dyplomowej, składają się oddziały: dzieci młodszych (0-3lat), dzieci starszych (3-18 lat) i oddział obserwacyjno-zakaźny (0-18lat).

Budynek zaprojektowano, jako rozczłonkowaną bryłę, połączoną parterowym pawilonem stanowiącym strefę wspólną dla wszystkich bloków funkcjonalnych, bazując na istniejącym tu obiekcie (*Zakład Opieki Zdrowotnej im. Garczyńskich z 1934r.*) wybitnego poznańskiego architekta Władysława Czarneckiego i towarzyszącym mu charakterystycznym zagospodarowaniu działki. Priorytetem dla koncepcji dyplomowej oprócz poszanowanie dla istniejącej zabudowy, był kontakt użytkowników z naturą i potrzeby oraz preferencje małych pacjentów (i osób towarzyszących im w chorobie).

Pod względem funkcjonalnym każdy z elementów rozwiązany jest w nieco odmienny sposób, zależnie od specyfiki funkcji. Strefa zewnętrzna – stanowi rozległe założenie ogrodowe, w którym mieszczą się budynki szpitala, przychodni i willi. Strefa wspólna stanowi niezwykle istotny element projektu, gdyż dzięki niej szpital może być określany, jako *przyjazny* dla pacjentów i ich rodzin. Znajdują się w niej między innymi przestronne patia, sala seminaryjna (szpital obejmuje także promocję zdrowia) oraz przestronna sala służąca do zabaw, nauki, aktywności i rehabilitacji pacjentów szpitala. Rozmowy z lekarzami wykazały, bowiem, że w wielu przypadkach dzieci nie muszą podczas pobytu w szpitalu bezwzględnie przebywać w swoich salach czy łóżkach (zależnie od stanu zdrowia). Główny element sali stanowi długa modułowa ściana, składająca się z elementów będących syntezą sylwetek wybranych zwierząt. Do sali zabaw przylega strefa przeznaczona dla rodziców i zdrowego rodzeństwa pacjentów, uwzględniająca komfort całej rodziny. Należy bowiem pamiętać, że problem dziecka to także problem rodzica/opiekuna prawnego, a w zasadzie całej rodziny. A szczęśliwe dziecko, to dziecko, które czuje się bezpiecznie. W odniesieniu do tej myśli wszystkie bloki funkcjonalne mieszczące w sobie oddziały posiadają specjalnie wyznaczone przestrzenie dla rodziców, którzy towarzyszą swoim pociechom w chorobie. Parterowa część (izba przyjęć i długi łącznik o funkcji socjalnej) zostały rozwiązane w formie przeszklonego pawilonu, aby umożliwić kontakt użytkowników z naturą. A jako że blok oddziału zakaźnego (ze względu na specyfikę chorób) odbiera pacjentom szansę na przebywanie na świeżym powietrzu, zaprojektowano obiekt, który zainspirowany został właśnie naturą. Elewacja oddziału zakaźnego jest, bowiem graficzną interpretacją roznoszenia nasion owocostanu mniszka lekarskiego przez wiatr.

Dzięki opisanym, po krótko, powyżej zabiegom powstała koncepcja szpitala, zakładająca stworzenie przyjaznej, przede wszystkim dla pacjentów przestrzeni, przy zastosowaniu niekiedy prostych zabiegów. Praca nad podjętym tematem dała mi możliwość lepszego poznania problemu szpitalnictwa dziecięcego. Jest to zagadnienie, które zasługuje na uwagę, jak również podjęcie wszelkich starań i zabiegów, które choć w niewielkim stopniu mogłyby zmienić warunki i realia w jakich małym pacjentom przychodzi walczyć z chorobą. Wierzę, że zaproponowane rozwiązania, zarówno funkcjonalne jak i estetyczne mogłyby sprawić, że pobyt w szpitalu mógłby dzieciom kojarzyć się znacznie lepiej. Jest to bowiem miejsce, które przywraca zdrowie, więc powinno budzić pozytywne emocje.

Współdziałanie przy tworzeniu obiektu z dziećmi (zdrowymi i chorymi), ich rodzinami oraz pracownikami medycznymi okazało się doświadczeniem niezwykle edukacyjnym i inspirującym. Dało mi to możliwość uświadomienia sobie, jak wielkie emocje drzemią w dzieciach, jak wrażliwymi są obiorcami przestrzeni i pozwoliło podjąć próbę uzdrowienia szpitala dziecięcego tak, aby i on mógł dawać później zdrowie...